

Sygn. akt: I C 261/19 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) 2 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G.

przeciwko A. R. (1)

o zapłatę

oddala powództwo

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 261/19

UZASADNIENIE

Powód – (...) 2 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew przeciwko A. R. (1) o zapłatę kwoty 3.326,41 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez stronę pozwaną z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S. Sp. j., obecnie (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. (wierzyciel pierwotny) w dniu 8 sierpnia 2017 roku umowy pożyczki o numerze (...). Zawarta pożyczka spełniała wymogi ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Powód zaznaczył, że pomimo precyzyjnie ustalonych w umowie zasad zwrotu pożyczonej kwoty, strona pozwana nie wywiązała się z warunków umowy i nie spłacała zobowiązania. Dlatego też umowa została wypowiedziana i z dniem 14 lutego 2019 roku stała się wymagalna, natomiast pierwotny

wierzyciel dokonał przelewu przysługującej mu od strony pozwanej wierzytelności na rzecz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W.. W dniu 10 sierpnia 2018 roku wierzytelności została przelana na powoda.

Łączna wartość przedmiotowej wierzytelności, na dzień przygotowania pozwu wynosi 3.326,41 złotych, na którą składa się kwota 1.672,02 złotych – suma niespłaconego kapitału udzielonej pożyczki, 62,27 złotych – suma odsetek umownych stanowiących część odsetkową niespłaconych rat pożyczki do dnia wypowiedzenia, 25,51 złotych – suma odsetek umownych w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od przeterminowanych rat kapitałowych w trakcie obowiązywania umowy pożyczki oraz naliczonych od dnia następnego po wypowiedzeniu umowy pożyczki do dnia sporządzenia pozwu i kwota 1.326,41 złotych – pozostała, niespłacona część opłaty operacyjnej naliczona zgodnie z warunkami umowy.

Pozwana – A. R. (1) nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 sierpnia 2017 roku pozwana A. R. (1) zawarła z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. umowę pożyczki o numerze (...), na podstawie której pożyczkodawca udzielił pozwanej pożyczki gotówkowej w wysokości 2.800,00 złotych na okres od dnia 8 sierpnia 2017 roku do dnia 8 lutego 2020 roku włącznie, na warunkach określonych w umowie oraz regulaminie pożyczek S., który stanowi załącznik nr 1 umowy (§1 ust. 1 umowy).

Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę, ustalona na dzień postawienia do dyspozycji pożyczkobiorcy całkowitej kwoty pożyczki, wynosiła sumę 5.976,39 złotych i obejmowała całkowitą kwotę pożyczki w wysokości 2.800,00 złotych, opłatę operacyjną naliczoną za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 2.800,00 złotych oraz odsetki naliczone za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 376,39 złotych (§4 ust. 2 umowy). Pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty tej kwoty w 30 miesięcznych równych ratach, każda w wysokości po 199,20 złotych, płatnych do dnia 8 każdego miesiąca, począwszy od dnia 8 września 2017 roku (§5 ust. 1 umowy).

Dokonane przez pozwaną spłaty pożyczkodawca zobowiązany był zaliczyć w pierwszej kolejności na pokrycie zapadłych (wymagalnych) rat (począwszy od najdalej wymagalnych płatności) z zachowaniem kolejności: koszty sądowe i egzekucyjne, odsetki za opóźnienie, opłata operacyjna, odsetki umowne i należność główna (§6 ust. 1 umowy).

Poza powyższymi kosztami pożyczkobiorca nie ponosił żadnych innych kosztów związanych z niniejszą umową, za wyjątkiem tych, które będą wynikiem nieterminowej spłaty pożyczki albo jej części oraz kosztów określonych w Tabeli Opłat i Prowizji (§4 ust. 3 umowy).

dowód: umowa pożyczki z dnia 8 sierpnia 2017 roku k. 16 – 23.

W przypadku opóźnienia pożyczkobiorcy w zapłacie dwóch pełnych rat lub powstania zaległości przekraczających sumę dwóch pełnych rat, pożyczkodawca miał prawo rozwiązać za wypowiedzeniem umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Wypowiedzenie umowy mogło nastąpić po uprzednim pisemnym wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni, licząc od dnia otrzymania wezwania przez pożyczkobiorcę, pod rygorem wypowiedzenia umowy (§6 ust. 10 umowy).

dowód: umowa pożyczki z dnia 8 sierpnia 2017 roku k. 17.

Pozwana A. R. (1) nie wywiązała się z warunków umowy i nie spłacała regularnie zobowiązania.

(...) sp. z o.o. sporządził pismo informujące pozwaną A. R. (1) o przeniesieniu wierzytelności wynikającej z zawartej umowy na rzecz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty, który współpracuje z funduszem (...) 2 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny oraz, że w związku z

tą współpracą w dniu 10 sierpnia 2017 roku nastąpiło kolejne przeniesienie obsługi pożyczki z (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty na (...) 2 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny.

dowód z innych wniosków dowodowych: pismo informujące z dnia 23 sierpnia 2017 roku k. 10.

Kancelaria (...) S.A. z siedzibą we W., w imieniu aktualnego pożyczkodawcy - (...) 2 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny, sporządziła ostateczne wezwanie do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki adresowane do pozwanej A. W.. W piśmie tym pozwana A. R. (1) została zobowiązana do uregulowania zaległości w wysokości 380,96 złotych nie później niż do dnia 10 grudnia 2018 roku. Wezwanie zawierało również informację, że w przypadku braku dokonania wpłaty w terminie, aktualny pożyczkodawca wypowie umowę pożyczki z zachowaniem okresy wypowiedzenia wynoszącego 30 dni.

Kancelaria (...) S.A. z siedzibą we W., w imieniu aktualnego pożyczkodawcy - (...) 2 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny sporządziła wypowiedzenie umowy pożyczki z uwagi na brak uregulowania zapadłych rat.

dowód z innych wniosków dowodowych: ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 30 listopada 2018 roku k. 11 - 12, wypowiedzenie umowy pożyczki z dnia 31 grudnia 2018 roku 27 grudnia 2018 roku k. 13 - 14.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, mimo że pozwana A. R. (1) nie stawiła się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

W toku niniejszego procesu strona powodowa powinna udowodnić zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego

w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontrydiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie.

Zatem, w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki, powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym obie strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W toku niniejszego procesu pozwana A. R. (2) nie podjęła obrony. Zostały więc spełnione przesłanki do wydania wyroku zaoczego. Jednak, w ocenie Sądu, brak było podstaw do ustalenia stanu faktycznego jedynie w oparciu o twierdzenia powoda zawarte w uzasadnieniu pozwu. W uzasadnianiu pozwu przedstawiając stan faktyczny sprawy, w zakresie umowy, która zgodnie z twierdzeniami powoda stanowiła źródło zobowiązania pozwanego, powód podał jedynie datę zawarcia umowy, określił jej numer oraz wskazał, że była to umowa pożyczki, a pożyczkodawcą był (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. oraz wywodził, iż umowa ta spełniała wymogi ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Powód wskazał nadto, że w związku z brakiem spłat, przedmiotowa umowa została wypowiedziana, a należność stała się wymagalna – zgodnie z ostatecznym stanowiskiem powoda - z dniem 14 lutego 2019 roku. W zakresie dochodzonej kwoty wskazał, iż na należność w wysokości 3.326,41 złotych składa się kwota 1.672,02 złotych – suma niespłaconego kapitału udzielonej pożyczki, 62,27 złotych – suma odsetek umownych stanowiących część odsetkową niespłaconych rat pożyczki do dnia wypowiedzenia, 25,51 złotych – suma odsetek umownych w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od przeterminowanych rat kapitałowych w trakcie obowiązywania umowy pożyczki oraz naliczonych od dnia następnego po wypowiedzeniu umowy pożyczki do dnia sporządzenia pozwu i kwota 1.326,41 złotych – pozostała, niespłacona część opłaty operacyjnej naliczona zgodnie z warunkami umowy.

Uzasadnienie pozwu nie zawierało jednak żadnych twierdzeń dotyczących kwestii związanych z faktycznym wykonaniem przedmiotowej umowy, a mianowicie czy doszło do wypłacenia pozwanej kwoty pożyczki, a jeśli tak, to w jakim zakresie pozwana uregulowała zobowiązanie i w jakich terminach.

W ocenie Sądu tak określony stan faktyczny, charakteryzujący się lakonicznością i niespójnością, uzasadniał wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i wymuszał przeprowadzenie postępowania dowodowego.

W przedmiotowej sprawie powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, na potwierdzenie podnoszonych w uzasadnieniu pozwu okoliczności, przedłożył umowę pożyczki ratalnej, ostateczne wezwania do zapłaty, wypowiedzenie umowy pożyczki i zawiadomienie o przelewie wierzytelności.

Odnosząc się do przedłożonej przez powoda umowy pożyczki, należy wskazać, że jest ona uregulowana przez ustawę z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1).

Co do zasady umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę (art. 29 ust. 1). Przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim w art. 5 pkt 15 przewidują - jako jeden ze sposobów zawarcia umowy - kredyt konsumencki zawierany na odległość. Zgodnie z tym przepisem jako taki kredyt rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. Z kolei umowa o kredyt konsumencki - jako umowa dotycząca usług finansowych zawieranych na odległość w rozumieniu art. 4 ust. 2 ustawy o prawach konsumenta - stosownie do treści przepisu art. 2 pkt. 1 tej ustawy jest umową zawartą z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumienia się na odległość do chwili zawarcia umowy łącznie. Przepisy te przewidują szczególny sposób zawierania umowy o kredyt konsumencki - przy wykorzystaniu środków porozumienia na odległość. W świetle powyższego należy stwierdzić, iż zawarcie umowy kredytu konsumenckiego nie wymaga w takiej sytuacji zachowania formy pisemnej.

W przedmiotowej sprawie powód wywodził, że zobowiązanie pozwanej dotyczące zapłaty kwoty objętej pozwem wynikało wprost z zawartej przez nią w dniu 8 sierpnia 2017 roku umowy pożyczki. Na okoliczność tę przedstawił jedynie wydruk umowy pożyczki ratalnej z dnia 8 sierpnia 2017 roku.

Na podstawie powyższego dowodu można jedynie stwierdzić, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki. Powód nie przedłożył jednak żadnego dowodu, czy kwota objęta umową pożyczki została faktycznie wypłacona pozwanej, jak również w uzasadnieniu pozwu brak jest informacji na ten temat. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości ustalenia i zweryfikowania czy, kiedy i jaka faktycznie kwota została wypłacona pozwanej A. R. (1) przez pierwotnego pożyczkodawcy, mimo iż z treści umowy wprost wynika, że pożyczkobiorca wnoszący aby kwota pożyczki została mu udostępniona w terminie 3 dni na wskazany numer konta.

Ponadto analiza treści przedłożonej przez powoda umowy pożyczki ratalnej budzi wątpliwości co do dodatkowych opłat wskazanych w umowie, składających się na całkowitą kwotę do zapłaty w wysokości 5.976,39 złotych, w porównaniu do całkowitej kwoty pożyczki określonej w umowie na sumę 2.800,00 złotych. W szczególności wątpliwości te dotyczyły wysokości opłaty operacyjnej określonej w umowie na kwotę 2.800,00 złotych, czyli stanowiącej równowartość postawionej do dyspozycji pożyczki.

Powód nie wykazał bowiem w toku niniejszego procesu podstawy i sposobu wyliczenia tej opłaty, uniemożliwiając tym samym weryfikację zasadności tej kwoty. Ponadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego absolutnie nie wynika w jakiej części stanowiła ona wysokość raty ustalonej do spłaty. Należy również podkreślić, że powód w toku niniejszego procesu, nie wykazał aby ta opłata operacyjna została indywidualnie ustalona z pozwaną.

Wprawdzie w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada kontradyktoryjności, tym niemniej jednak Sąd powinien czuwać nad zachowaniem równości stron postępowania, zwłaszcza w sporach, w których po stronie pozwanej występuje konsument, postrzegany przez ustawodawcę jako słabsza strona stosunku prawnego, z którego wynika dochodzone roszczenie. Podkreślić trzeba, że ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2000 r. Nr 22, poz. 271)

zmienione zostało brzmienie przepisów art. 385¹ i 385² k.c. oraz dodano art. 385³ k.c. Przepisy te wprowadziły reżim ochronny w przypadku zawierania umów z konsumentami, implementując do prawa wewnętrznego przepisy Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zgodnie z treścią art 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Według § 3 cyt. przepisu, nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Klauzula generalna z art. 385¹ § 1 k.c. zawiera dwa kryteria oceny postanowienia umowy jako niedozwolonego, tj. dobre obyczaje i interesy konsumenta. Dobre obyczaje są w zasadzie równoważnikiem "zasad współżycia społecznego", natomiast "interesy" konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu bowiem znaleźć uzasadnienie takie okoliczności, jak zdrowie konsumenta, czy też jego czas zbędnie tracony, dezorganizacja toku życia, zawodu (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania. Tom I, pod redakcją Gerarda Bieńka, W – wa 2002, s.137). Zgodnie z zawartym w tym przepisie szczególnym kwalifikatorem naruszeń, muszą to być naruszenia "rażące". Nadto ustawodawca w art. 385³ k.c. wprowadził przepis, który ma charakter reguły interpretacyjnej, ukierunkowując ocenę konkretnego postanowienia w umowie konsumenckiej, kiedy zachodzą w tym przedmiocie wątpliwości. Zawarte w tym przepisie wyliczenie postanowień, choć obszerne, ma charakter jedynie przykładowy, a cechą wspólną wymienionych tam klauzul jest, że jako takie nie są one zabronione w obrocie powszechnym ani konsumenckim, a jedynie mogą zostać uznane za niedozwolone wobec konsumentów.

Klauzula generalna zawarta w art. 385¹ §1 k.c. znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich bez względu na to, czy przy ich zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, czy też nie. Zauważyć przy tym należy, że w treści umowy konsumenckiej zawartej z użyciem wzorca mogą poza postanowieniami z tego wzorca znaleźć się również postanowienia uzgodnione indywidualnie z konsumentem, a także, wobec wąsko ujętego pojęcia "postanowień uzgodnionych indywidualnie", postanowienia na których treść konsument nie miał żadnego wpływu. Nie ulega wątpliwości, że obowiązująca i powszechnie aprobowana w prawie obligacyjnym zasada swobody umów, realizowana może być jedynie pod kontrolą prawa. Sąd może bowiem dokonywać oceny, czy dane postanowienia zawartej umowy są zgodne z obowiązującym prawem. Istnieją przeto przewidziane prawem instrumenty umożliwiające kontrolę umowy, które mogą być również wykorzystywane do kontroli sprawowanej z uwagi na specyficzny interes konsumenta. Ocena dokonywana w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze (in concreto), może dotyczyć sposobu korzystania z prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), a więc w jaki sposób umowa jest realizowana wobec konsumenta, a także kontroli treści umowy w oparciu o przepisy art. 58 k.c. i 353¹ k.c.

O ile postanowienia uzgodnione indywidualnie podlegają ocenie w świetle art. 58 k.c., 353¹ k.c. i 5 k.c., a ponadto na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., o tyle postanowienia z wzorca oraz postanowienia, na których treść konsument nie miał wpływu, a także umowy konsumenckie zawarte bez posłużenia się wzorcem, podlegają ocenie w świetle cytowanej wyżej klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. Zgodnie bowiem z cytowanym wyżej przepisem art. 385¹ §2 k.c. postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W myśl tego przepisu sankcja przy kontroli dokonywanej w konkretnej sprawie polega na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast umowa jest wiążąca w pozostałym zakresie. W przeciwieństwie do unormowania z art. 58 k.c., ani doniosłość zakwestionowanego postanowienia dla któregośkolwiek z kontrahentów nie ma znaczenia dla ubezskutecznienia tego postanowienia, ani na miejsce takiego postanowienia nie wchodzi dyspozycja normy prawnej.

Na marginesie wskazać należy, że to właśnie opisane wyżej konsekwencje zastosowania art. 58 k.c., mogące niejednokrotnie prowadzić – wbrew woli konsumenta - do uznania nieważności całej umowy, stały się podstawą do odstąpienia zastosowania w cytowanej klauzuli generalnej sankcji nieważności.

Sankcja z art. 385¹ §1 i 2 k.c. jest bardziej dotkliwa dla przedsiębiorcy zważywszy, że niejako automatycznie “ex lege” usuwa z umowy to właśnie postanowienie, które “obliczone” było na przysporzenie mu jakichś korzyści.

Konsekwencją abuzywności (szkodliwości) klauzuli jest jej bezskuteczność, która wynika z samego prawa, bez potrzeby kierowania przez uprawnionego stosownego żądania wobec organu stosującego prawo, a ewentualne orzeczenie sądu w tej kwestii ma charakter deklaracyjny. Wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie należy rozstrzygać za pomocą cytowanej wyżej Dyrektywy, według której obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków. Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem, że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać. Z powołanych założeń celowościowych cyt. dyrektywy wynika jednoznacznie, iż rzeczą organów stosujących prawo - sądu jest zapewnienie konsumentowi - jako stronie słabszej, skutecznej ochrony przed wszelkimi działaniami przedsiębiorców zmierzającymi do wykorzystania swojej dominującej pozycji z pokrzywdzeniem konsumenta.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno cyt. dyrektywa, jak i przepisy art. 385¹ k.c. - 385³ k.c., będące implementacją do prawa wewnętrznego tej dyrektywy, są “obliczone” na konsumenta nie znającego prawa, a także na jego nieuwagę, lekkomyślność, brak dociekliwości, który z reguły nie zdaje sobie sprawy z przyszłych rzeczywistych skutków postanowień, jakie są mu proponowane przez profesjonalistę i działa w zaufaniu, że ich przyjęcie nie będzie dla niego niekorzystne. Skoro więc konsument z założenia nie zna obowiązującego prawa, nie sposób wymagać, by miał on świadomość, że zawarte w umowie postanowienia są niedozwolone i w związku z tym, by podnosił skutecznie zarzuty.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwie mamy do czynienia z roszczeniami wynikającymi z umowy zawartej pomiędzy profesjonalnym przedsiębiorcą a konsumentem. Obowiązkiem Sądu było więc skontrolowanie, czy umowa łącząca pozwaną z cedentem nie zawierała niedozwolonych postanowień umownych.

Sąd uznał, że postanowienia umowne kształtujące obowiązki strony pozwanej w zakresie poniesienia opłaty operacyjnej, kształtują prawa i obowiązki pozwanej jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy. Biorąc natomiast pod uwagę klauzulę dobrych obyczajów Sąd ocenił wskazane powyżej postanowienia umowne w świetle norm pozaprawnych, tj. norm moralnych i obyczajowych, powszechnie akceptowanych i znajdujących szczególne uznanie w stosunkach między przedsiębiorcą a konsumentem. Sąd uznał, że wartościami, jakie powinny charakteryzować stosunek z konsumentem są w szczególności uczciwość, rzetelność, fachowość. Postanowienia umowy pożyczki w zakresie żądania kosztów prowizji w przedmiotowym stanie faktycznym nie pozwoliły na realizację tych wartości. Ponadto Sąd uznał, że postanowienia te zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie bowiem rozkładały uprawnienia i obowiązki między pożyczkodawcą i pozwanym. Brak równowagi kontraktowej w niniejszym stanie faktycznym niewątpliwie jest przejawem naruszenia dobrych obyczajów. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) Sąd Najwyższy stwierdził, że „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Z przedłożonej przez powoda treści umowy pożyczki ratalnej wynika, że wysokość opłaty operacyjnej – 2.800,00 złotych stanowi 100% kwoty określonej w umowie jako postawiona do dyspozycji – 2.800,00 złotych, a zatem w ocenie Sądu, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron stosunku oraz jest wyrazem nieusprawiedliwionej dysproporcji tych praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku

obligacyjnym i w konsekwencji stanowi „rażące naruszenie interesów konsumenta” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8). Dlatego też Sąd dokonał oceny naruszenia interesów konsumenta, uwzględniając status stron umowy pożyczki (przedsiębiorca-konsument), jak i dysproporcję wynikającą z porównania kosztów opłaty operacyjnej do kwoty pożyczki, jak i do rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda.

W ocenie Sądu, analiza treści postanowień przedłożonej umowy jednoznacznie wskazuje, że postanowienia dotyczące naliczonej opłaty operacyjnej nie uwzględniają i nie zabezpieczają interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy i w konsekwencji prowadzą do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny oraz rażąco niekorzystny dla pozwanego. Skutkiem zastosowania klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia, dlatego też powództwo w zakresie żądania opłaty operacyjnej nie podlegało uwzględnieniu.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, w ocenie Sądu, nawet przy przyjęciu, że kwota objęta umową pożyczki została faktycznie wypłacona pozwanej w wysokości 2.800,00 złotych, a jednocześnie przy braku przedłożenia harmonogramu spłaty zobowiązania, z którego wynikałoby jednoznacznie co i w jakiej wysokości składało się na wysokość poszczególnych rat oraz braku jakiegokolwiek informacji co do wysokości faktycznie poczynionych przez pozwaną wpłat na poczet zobowiązania, Sąd nie miał możliwość ustalenia jaka kwota faktycznie pozostała do spłaty, a jaka została uregulowana przez pozwaną i w jakim zakresie uiszczona przez pozwaną kwota została zaliczona na pozycje składające się na ratę pożyczki.

W ocenie Sądu, powód nie zaferował również żadnego materiału dowodowego, który wykazałby przelew wierzytelności z tytułu wywodzonej pożyczki na rzecz powodowa, a więc wykazania legitymacji procesowej do występowania z powództwem w niniejszej sprawie, tym bardziej, że wierzytelność ta była przedmiotem dwukrotnego przekazania wierzytelności.

Niewątpliwym natomiast jest, że legitymacja procesowa to uprawnienie wypływające z prawa materialnego do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi. Zgodnie z treścią art. 509 k.c. przelew wierzytelności to umowa, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Przedmiotem przelewu może być co do zasady wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być - dla oceny jej skuteczności - w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 maja 1999 roku, III CKN 423/98), a zatem oznaczenie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność. Przelew wierzytelności z art. 509 k.c. w relacji dłużnik cedowanej wierzytelności, a jej cesjonariusz, powoduje zmianę podmiotu, któremu dłużnik powinien spełnić świadczenie. Z chwilą dokonania cesji nabywca wierzytelności uzyskuje status wierzyciela. Przy czym nie można pomijać, że cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługiwało jego poprzednikowi prawnemu - cedentowi.

W celu wykazania tej okoliczności powód przedstawił jedynie wydruk pisma informującego o zmianie rachunku do spłaty pożyczki, z którego treści wynikała jedynie informacja o cesji wierzytelności – ze wskazaniem numeru pożyczki i określeniem danych cesjonariusza i cedenta, bez jednoczesnego wskazania wysokości sumy objętej tą umową oraz wydruki ostatecznego wezwania do zapłaty i wypowiedzenie umowy pożyczki, zawierające oświadczenie podmiotu powołującego się na pełnomocnictwo „aktualnego pożyczkodawcy” (przy czym w treści tych oświadczeń powód nie jest w ogóle wskazywany jako podmiot uprawniony i działający). Skoro zatem, powód twierdzi, że nabył przedmiotową wierzytelność w oparciu o umowę przelewu z dnia 10 sierpnia 2017 roku, niezrozumiałym jest kierowanie do pozwanej oświadczeń już po zawarciu tej umowy bez wskazywania powoda jako uprawnionego do dochodzenia świadczenia.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu, złożonych oświadczeń podmiotu powołującego się na umocowania uprawnionych nie można uznać za dowody potwierdzające przejście uprawnień na rzecz powoda, w sytuacji gdy powód zaniechał

złożenie do sprawy umowy przelewu wierzytelności, na którą się powołuje w celu wykazania swojego uprawnienia do domagania się wobec pozwanej zapłaty należności. Istotnym jest również, że powód nie wykazał aby wydruki zawierające oświadczenia o cesji wierzytelności, wezwania do zapłaty i wypowiedzeniu umowy zostały faktycznie skutecznie doręczone pozwanej, a w konsekwencji aby mogła ona zapoznać się z ich treścią. Powód nie przedłożył bowiem żadnego dowodu, który potwierdziłby, że powyższe pisma zostały wysłane do pozwanej.

Wątpliwości Sądu dotyczyły również daty wymagalności przedmiotowego zobowiązania wskazanej w uzasadnieniu pozwu. Powód nie wykazał bowiem w toku niniejszego procesu tej okoliczności.

Zatem, skoro powód nie wykazał zasadności, jak i wysokości dochodzonej należności, to powództwo należało oddalić.